

Analiza ustawodawstw wielu państw pokazuje, że nie mają one jednolitego podejścia do problemu używania narkotyków. Opierają się na różnych modelach antynarkotykowych. Nie wszystkie rozwiązania mają sens i przynoszą pożądane rezultaty.

MIĘDZY REPRESJĄ, PROFILAKTYKĄ I TERAPIĄ

Polityka narkotykowa w Polsce – kontekst prawny, społeczny i zdrowotny. część I

Paulina Celińska-Chomiuk

Prawniczka

Fundacja Praesterno

Program Biura Rzecznika Praw Osób Uzależnionych

„Wojna z narkotykami” – tak obecnie nazywa się politykę narkotykową prowadzoną przez większość krajów świata, która ma na celu wyeliminowanie narkotyków i ich skutków – trwa nieprzerwanie od blisko 50 lat. Ta idea oficjalnie przyświeca wszelkim strategiom antynarkotykowym. Hasło „zero tolerancji” nie dotyczy jednak wyłącznie używek. W coraz większym zakresie uderza w ludzi, wszystkich tych, którzy mają jakąkolwiek styczność z narkotykami. Jesteśmy świadkami i zarazem uczestnikami globalnego konfliktu, który w niektórych częściach świata ma charakter militarny. Wizja świata wolnego od środków odurzających jest nierealna, zresztą bardzo niebezpieczna, ponieważ punktem wyjścia do poradzenia sobie z problemem narkotyków w danym kraju staje się represja i strategia zastraszania, a to powoduje, że w pewnym momencie na racjonalne rozwiązania nie ma już miejsca.

Zagadnienia dotyczące narkotyków i narkomanii należy rozpatrywać w trzech obszarach: prawnym, społecznym i medycznym. Dopóki zależność między nimi jest oparta na współpracy, możemy mówić o racjonalnej polityce narkotykowej. Jednak jak na razie reakcja karna w kontekście działań antynarkotykowych jest nadrzędna wobec pozostałych rozwiązań. Represja karna jest uważana za najlepszą metodę walki z narkotykami, tymczasem najistotniejsza reakcja powinna być zarezerwowana dla polityki zdrowotnej. Rozwiązania prozdrowotne stosowane

są w bardzo ograniczonym zakresie, co pokazuje, że alternatywy lecznicze nie są elementem spójnego systemu interwencji i reakcji, ponieważ polityka karania za używanie narkotyków, oparta na ingerencji prawnokarnej, nadal dominuje.

Gdzie zaczyna się i kończy ingerencja prawnokarne?

Analiza ustawodawstw wielu państw pokazuje, że nie mają one jednolitego podejścia do problemu używania narkotyków. Opierają się na różnych modelach antynarkotykowych, nie wszystkie rozwiązania mają sens i przynoszą pożądane rezultaty.

Narkotyki mają nielegalny status we wszystkich współczesnych systemach prawnych, jednak model prohibicyjny, zależny od strategii danego państwa, ulega wielu modyfikacjom, w szczególności może adaptować koncepcje mieszane, które zachowują równowagę i tworzą pewien rodzaj współpracy systemu karania z systemem leczenia. Najważniejsze aspekty regulacji prawnych to zakres kryminalizacji przewidziany przez ustawodawstwo danego kraju i sposób, w jaki dany system traktuje użytkowników narkotyków.

Prohibicyjność wyraża się w dolegliwym represjonowaniu osób popełniających przestępstwa związane z narkomanią, to postulat surowego karania i orzekania środków terapeutycznych w bardzo ograniczonym

zakresie, bo tylko w formie leczenia przymusowego. Takie podejście nazywa się także moralistycznym lub represyjno-leczniczym. Wielu autorów, specjalistów i praktyków redukcji szkód krytykuje przyświecający temu podejściu bezwzględny obowiązek ścigania każdego przypadku używania narkotyków i dlatego uważa go za model rygorystyczny¹.

Permisywność to z kolei paramedyczne i tolerancyjne stanowisko, którego nadrzędnym celem jest leczenie i readaptacja osób nadużywających środków odurzających. Zamiennie nazywane jest modelem medyczno-społecznym lub leczniczo-represyjnym². Bardzo ciekawy i chyba najlepiej oddający specyfikę odrębnych reakcji systemu prawa jest podział systemu prohibicyjnego na dwa wymiary: restrykcyjność-permisywność i represyjność-leczenie³. Ujęcie restrykcyjne oznacza prohibicję bezwzględną. Zakazane jest posiadanie, konsumpcja i wszelkie formy obrotu środkami odurzającymi. Permisywizm oznacza, że prawo toleruje pewne zachowania uznawane za typowe dla użytkowników narkotyków, np. posiadanie nieznacznych ilości na własny użytek, zakres kryminalizacji jest ograniczony, niektóre formy obrotu zostają zdekryminalizowane, a nawet legalizowane są pewne substancje psychoaktywne. W wypadku dekryminalizacji mamy do czynienia z niekaralnością pewnych form posiadania narkotyków lub posiadania ich przez pewne osoby, co nie oznacza, że takie posiadanie jest legalne. O legalizacji można mówić dopiero wówczas, gdy rozciąga się ona na wszelkie formy obrotu narkotykami: nabywanie, zbywanie, udzielanie, produkcję⁴. Ujęcie permisywne dąży do zwalczania konsumpcji, ale jednocześnie aprobuje alternatywne rozwiązania, potrzebne i skuteczne, np. odstąpienie w pewnych przypadkach od karania osób zażywających narkotyki.

W drugim kontekście (represyjność-leczenie) represyjność oznacza, że prawo stosuje sankcje karne wobec osób uzależnionych/zagrożonych uzależnieniem i traktuje je podobnie jak sprawców innych przestępstw, z tą jednak różnicą, że przewiduje szczególnie rozwiązania i w pewnych przypadkach rezygnuje z karania, dając możliwość leczenia czy udziału w oddziaływaniach profilaktycznych/interwencyjnych. Zwolennikom strategii represyjnej, opartej na odstraszeniu od popełniania przestępstw, wciąż umyka refleksja, że groźba wykonania surowej kary jest,

szczególnie dla osób uzależnionych, raczej drugorzędna, ponieważ uzależnienie od narkotyków jest dla nich wystarczającym powodem, dolegliwym przymusem, by jednak tzw. przestępstwa narkotykowe popełniać. Oczekiwanie, że osoby chore zrezygnują z różnych form pozyskiwania narkotyku, a więc m.in. z zachowań stanowiących podstawę odpowiedzialności karnej w obawie przed groźbą pozbawienia wolności – jest po prostu złudne⁵.

Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii

W latach 80. byliśmy bardziej europejscy i racjonalni niż później. Już pierwsza ustawa o zapobieganiu narkomanii z 1985 roku⁶ wyrażała podejście profilaktyczno-lecznicze, penalizowała obrót i dystrybucję narkotyków i nie kryminalizowała posiadania nieznacznych ilości. Co prawda posiadanie środków odurzających było nielegalne, ale zamiast kary stosowano konfiskatę⁷. Kolejna ustawa z 1997 roku⁸ była także nowoczesnym i dobrym rozwiązaniem, zbalansowała rozmiar między podejściem restrykcyjnym a profilaktyczno-leczniczym. Wprowadziła zakaz posiadania (kryminalizacja) i jednocześnie możliwość niekarania (depenalizacja). Samo nabywanie i używanie środków odurzających lub substancji psychotropowych nie było przestępstwem. Szczególnie nowatorskie znaczenie miał art. 48 ust. 4, który ustanowił brak karalności za posiadanie nieznacznej ilości narkotyku na własny użytek. Już wtedy dostrzeżono, że bezwzględna kryminalizacja, obejmująca każdą postać posiadania, to nic innego jak represja karna, która najbardziej dotyka użytkowników narkotyków i osoby uzależnione. Tak przemyślana regulacja stworzyła sytuację, w której realnie zapobiegano masowemu represjonowaniu użytkowników narkotyków, w tym także okazjonalnych użytkowników i chroniono osoby uzależnione. W 2000 roku zastrzyliśmy politykę narkotykową, a nowelizacja uplasowała Polskę na jednym z ostatnich miejsc w Europie pod względem humanitarności i racjonalności prawa narkotykowego. Wspomniany art. 48 ust. 4 – posiadanie małych ilości na własny użytek – został wykreślony, a nowa ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 roku⁹ wprowadziła całkowitą penalizację posiadania każdej ilości narkotyków. Art. 62 wykluczył wyjątki od zasady legalizmu ścigania i zobowiązał do ścigania wszystkich

przestępstw związanych z posiadaniem jakiegokolwiek ilości narkotyków. Wobec tak skonstruowanej normy traktowanie okazjonalnych użytkowników i osób uzależnionych zostało zrównane z innymi typami przestępstw narkotykowych o znacznie cięższej wadze. Karanie za posiadanie w największym stopniu dotyka osoby uzależnione, w żadnym wypadku nie likwiduje zorganizowanej przestępczości narkotykowej. Być może właśnie ta dysproporcja wpłynęła na jedną z ważniejszych zmian w przepisach, która wyłączyła karalność w pewnych przypadkach. Zgodnie z art. 62a¹⁰, jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w art. 62 ust. 1 lub 3, są środki odurzające lub substancje psychotropowe w ilości nieznacznej, przeznaczone na własny użytek sprawcy, postępowanie można umorzyć również przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, jeżeli orzeczenie wobec sprawcy kary byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień jego społecznej szkodliwości. Jest to z pewnością rozwiązanie bliższe standardom europejskim, ale jak na razie w większym stopniu ogranicza się jedynie do literalnego brzmienia, zaś w znacznie mniejszym zakresie przekłada na rzeczywistą praktykę.

Czy używanie narkotyków to przestępstwo?

Jak wynika z literalnego brzmienia przepisów, posiadanie narkotyków jest czynem zabronionym przez polskie prawo i zagrożonym karą. Jednak współczesny charakter szeroko pojętego używania narkotyków, a więc odmienne profile użytkowników, zróżnicowane poziomy używania, różne środki odurzające i różne modele zażywania, nie w każdym przypadku powiązany jest z handlem czy uzyskiwaniem korzyści majątkowych, co wymusza elastyczność ram odpowiedzialności karnej.

Najważniejsze jest zidentyfikowanie powodów sięgania po substancje psychoaktywne, ustalenie okresu

używania, dokonanie rozróżnienia w taki sposób, by ewentualna kara była współmierna do winy, a zakres odpowiedzialności był ustalany indywidualnie. Nie powinno być tak, by okazjonalni konsumenci, osoby eksperymentujące z narkotykami podlegali zbyt rygorystycznej represji karnej. Posiadanie narkotyków w przypadku osób uzależnionych to zupełnie inny wymiar czynu zabronionego. Tu wchodzi w grę przymus nabywania i używania, specyfika choroby nierozdzielnie połączona jest z narkotykami. Po-

siadanie jest przestępstwem, ale użycie narkotyku nie jest zachowaniem typizowanym jako czyn zabroniony:

- Żaden przepis ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie zawiera wprost sformułowanego zakazu używania (zażywania) środków odurzających¹¹.
- Na podstawie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie są karalne zachowania polegające na używaniu środków odurzających, tym samym nie jest karalne posiadanie tych środków trwające w czasie ich zażywania¹².

- Dysponowanie narkotykiem związane z jego zażywaniem lub zamiarem niezwłocznego zażycia nie jest posiadaniem w rozumieniu ustawy. Poza zakresem kryminalizacji jest sama czynność zażywania narkotyków i stąd związana z nią zawsze jakaś forma dzierżenia, posiadania czy dysponowania narkotykiem i nie może to być traktowane jako posiadanie zagrożone sankcją karną¹³.
- Samo chwilowe posiadanie środka odurzającego lub substancji psychotropowej w związku z jej użyciem nie jest czynem karalnym. Dopiero w wypadku zrealizowania przez sprawcę, który posiadał środek odurzający innego czynu zabronionego przez tę ustawę (połączonego z wyzbyciem się środka narkotycznego, np. udzielanie, sprzedaż), sprawca odpowiada za zrealizowany czyn następczy¹⁴.
- Nie jest przestępnym znajdowanie się w stanie po użyciu środka odurzającego, ale jego posiadanie. Dlatego stwierdzenie stanu po użyciu narkotyków

Zagadnienia dotyczące narkotyków i narkomanii należy rozpatrywać w trzech obszarach: prawnym, społecznym i medycznym. Dopóki zależność między nimi jest oparta na współpracy, możemy mówić o racjonalnej polityce narkotykowej. Jednak jak na razie reakcja karna w kontekście działań antynarkotykowych jest nadrzędna wobec pozostałych rozwiązań.

nie stanowi dowodu, że ktoś ten narkotyk wcześniej posiadał. Jest to tylko i wyłącznie dowód o charakterze poszlakowym¹⁵.

Te wyroki są kluczowe, pozwalają na zbudowanie przesłanek i warunkują – przy spełnieniu innych okoliczności – umorzenie postępowania w sprawie dotyczącej posiadania narkotyków. Jednak bardzo często nie jest to wystarczający argument, by uniknąć skazania, bo istnieją orzeczenia przeciwne, które stwierdzają, że:

- Termin 'posiadanie' należy stosować do każdej formy posiadania, nawet chwilowej. Nie ma przy tym znaczenia czas takiego posiadania/trzymania. Kryterium limitującym karalność posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych z całą pewnością nie jest długotrwałość ich dzierżenia¹⁶.
- Karalny jest każdy przypadek posiadania narkotyków – bez znaczenia jest cel takiego posiadania. Karalne jest posiadanie w celu dalszej sprzedaży lub udzielenia ich innej osobie, jak i w celu samodzielnego zażycia – czy to za jakiś czas czy niezwłocznie¹⁷.
- Posiadaniem jest każde władanie narkotykiem, także związane z jego użyciem lub zamiarem użycia¹⁸.

Te przykłady pokazują, że kwestie rozbieżności orzecznictwa w tym zakresie mogą powodować, że nie wszyscy są równi wobec prawa, jeżeli chodzi o przestępstwa narkotykowe i grożące sankcje karne.

Granice karalności – znaczna i nieznaczna ilość

Konstytucyjne wytyczne, określające zasady prawidłowej legislacji – zupełność, proporcjonalność i określoność – zobowiązują do precyzyjnego wyznaczenia granic karalności, tak by zapobiec nierówności wobec prawa poprzez ukształtowanie jednolitej praktyki w stosowaniu przepisów. Ma to niebagatelne znaczenie w procedurze karnej prowadzonej przeciwko osobom podejrzanym, zatrzymywanym i oskarżanym na podstawie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Co więcej, jest to bardzo potrzebne, bo w Polsce mimo wszystko kształtuje się dowolność interpretacyjna art. 62. W zależności od kwalifikacji prawnej czynu (typ podstawowy, kwalifikowany, uprzywilejowany) wymiar kary także będzie podstawowy, surowszy lub złagodzony. Brak konkretnych wartości granicznych powoduje, że osoby popełniające te same/

podobne przestępstwa, ponoszą odpowiedzialność karną nie na podstawie ustalonych norm, a raczej na podstawie utartej, nieadekwatnej praktyki i uznaniowości interpretacyjnej danej jednostki wymiaru sprawiedliwości. Negatywne skutki braku legalnej definicji znacznej i nieznacznej ilości narkotyku to tylko początek dalszych prawnych, społecznych i zdrowotnych problemów użytkowników środków odurzających.

Orzecznictwo – „znaczna ilość”

- Różnica zagrożenia sankcją karną między typem podstawowym a kwalifikowanym przestępstwa z art. 62 wskazuje, że różnicując odpowiedzialność, ustawodawca założył, iż znaczna ilość narkotyków to taka, która wystarcza do sporządzenia co najmniej kilkunastu tysięcy porcji, ilość hurtowa. Nadmierne rozszerzanie pojęcia „znaczna ilość” środka odurzającego powoduje, że jednakowo kwalifikuje się zachowania sprawców, którzy przechowują stosunkowo niewielkie ilości narkotyku i osób, które dysponują znacznymi zasobami¹⁹.
- Znaczna ilość narkotyku to taka, która wystarcza do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób²⁰.
- Z posiadanych przez oskarżonego 855 ml zasadowej amfetaminy można uzyskać 896 g narkotyku, to jest ilość znaczną, bo adekwatną 8960 porcji, zatem wystarczającą do jednorazowego odurzenia prawie 9 tys. osób. Przy ocenie, czy ilość narkotyku jest znaczna, powinno się uwzględniać nie tylko masę wagową, ale także rodzaj narkotyku oraz liczbę osób, która może być jednorazowo odurzona. Nie będzie ilością znaczną ilość narkotyku miękkiego, np. marihuany, jak taka sama wagowo ilość narkotyku twardego²¹.
- Sąd nie uznaje, by 20 dag amfetaminy stanowiło znaczną ilość substancji psychotropowej w rozumieniu art. 62 ust. 2²².
- Znaczna ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych w rozumieniu u.p.n. to ilość pozwalająca na sporządzenie co najmniej kilkuset jednorazowych porcji, mogących odurzyć co najmniej kilkaset osób²³.
- Znaczną ilością narkotyku jest nie mniej jak 2 kg substancji aktywnej, bo z tej masy można wykonać co najmniej kilkadziesiąt (20) tysięcy porcji²⁴.

Należy przy tym pamiętać, że ocena ilości środka wyznacza cel posiadania. Znaczna ilość najczęściej pojmowana jest jako cecha zbytu, zaś ilość nieznaczna jako zamiar konsumpcji osobistej. Ten czynnik ma wpływ na wymiar kary, budzi tak dużo zastrzeżeń, jak i przychylnych głosów, bo nie w każdej sytuacji ten podział jest tak oczywisty. Posiadanie większej ilości narkotyków może być związane z uzależnieniem i zaopatrzeniem danej osoby na kilka/kilkanaście dni, wobec tego inne okoliczności muszą być także dokładnie zweryfikowane.

Orzecznictwo – „nieznaczna ilość”

- *Art. 62 u.p.n. zabrania posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych, zatem posiadania przynajmniej 1 porcji takiego środka, pozwalającej na odurzenie człowieka. Przepis ten nie ma zastosowania do sytuacji powstałej po „posiadaniu środka odurzającego” – woreczka ze śladowymi ilościami białego proszku. „Ilość śladowa”, niktłe resztki, pozostałości po substancji psychotropowej nie spełnia cyt. znamienia posiadania owej substancji²⁵.*
- *Tylko wówczas dochodzi do wypełnienia przedmiotowego znamienia przestępstwa z art. 62, gdy posiadanie środka odurzającego następuje w ilości pozwalającej na choćby jednorazowe użycie danej substancji, w dawce dla niej charakterystycznej, zdolnej wywołać u człowieka inny niż medyczny skutek²⁶.*
- *O uznaniu konkretnego czynu zabronionego za wypadek mniejszej wagi decyduje w istocie ocena jego społecznej szkodliwości, postrzegana przez pryzmat przesłanek wskazanych w art. 115 § 2 Kodeksu karnego. W świetle tych przesłanek jest oczywiste, że masa posiadanych przez skazanego środków nie może być jedynym kryterium oceny jego stopnia społecznej szkodliwości czynu. Istotne znaczenie dla oceny wagi czynu ma także rodzaj posiadanych przez skazanego środków (amfetamina)²⁷.*
- *O posiadaniu narkotyków można mówić tylko wtedy, gdy sprawca dysponuje co najmniej jedną działką narkotyku. Tak więc bez wątplenia kryterium tego nie spełnia osad marihuany na szklanej lufce²⁸.*
- *Przyjęcie, że śladowa ilość środka odurzającego, niemierzalna za pomocą wagi analitycznej, wyczerpuje*

znamień „posiadania” środka odurzającego w rozumieniu art. 62 ust. 2, stanowi błędną wykładnię tego przepisu, a uchybienie to oznacza oczywiście i rażące naruszenie prawa materialnego²⁹.

- *Z ustaleń faktycznych wynika, że oskarżony udzielił środków odurzających w ilości nie większej niż 5 g. Wskazaną ilość niewątpliwie można zaliczyć do ilości nieznacznych, skoro ustawodawca w pierwotnej treści załącznika do projektu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wskazał jako ilości nieznaczne do 10 g marihuany, do 3 g haszyszu i do 0,25 g amfetaminy³⁰.*

Art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii miał za zadanie zniwelować negatywne konsekwencje wynikające ze stosowania samego art. 62. Nie tylko zakaz ma być proporcjonalny, ale także wiążąca się z nim kara, co oznacza, że przyjęte regulacje mają być skuteczne w rozwiązywaniu problemów społecznych związanych z używaniem substancji psychoaktywnych i jednocześnie ich efekty mają uzasadniać uciążliwość zastosowanych represji karnych. Tymczasem w Polsce nadal mamy do czynienia z faktycznym karaniem samego zażywania poszczególnych substancji i osób uzależnionych pośrednio z powodu ich choroby. Represja karna skierowana wobec sprawców drobnych przestępstw związanych z konsumpcją narkotyków nie realizuje pozytywnych efektów, nie idzie w parze z oddziaływaniami profilaktycznymi czy edukacyjnymi, a stygmatyzuje, wyrządza szkody i nie poprawia ekonomii procesowej³¹.

Statystyka

Badania przeprowadzone w 2015 roku przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości³², pokazują, że jednostki organizacyjne prokuratury albo wcale nie stosują art. 62a, albo stosują ten przepis w bardzo ograniczonym zakresie. Na 261 wybranych losowo prokuratur rejonowych zaledwie 150 jednostek (57,5%) przesłało akta spraw zakończonych prawomocnie w 2014 roku, w których zastosowano badany przepis. Dodatkowo aż 42,5% prokuratur nie umorzyło w 2014 roku ani jednej sprawy na podstawie przepisu art. 62a, co wskazuje na fakt, że rozwiązania alternatywne do karania nie doczekały się pełnej implementacji. Co więcej, ogromnym problemem jest prawidłowe ich

stosowanie, co z kolei powoduje problemy orzecznicze i odmienne reakcje karnoprawne w podobnych stanach faktycznych.

Doświadczenia polskie w zakresie funkcjonowania i stosowania znowelizowanych przepisów ustawy pokazują, że pomimo istnienia typu uprzywilejowanego przestępstwa posiadania – przypadku mniejszej wagi, prokuratorzy bardzo rzadko kwalifikują z tego ustępu. Wobec osób posiadających małe ilości narkotyków nadal są prowadzone postępowania i wymierzone kary surowsze, niż przewiduje ustawodawca.

W 2011 roku wszczęto prawie 22 940 postępowań karnych z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, najczęściej z powodu nielegalnego posiadania. Profil sprawcy to osoba działająca indywidualnie, pojedynczo – tak było w ponad 90% spraw. Postępowania o przestępstwa narkotykowe nie są umarzane na etapie dochodzenia. Tak było w zaledwie 78 przypadkach. 44% osób zostało namierzonych/zatrzymanych na gorącym uczynku. Miejscem popełnienia tych przestępstw najczęściej jest ulica – prawie 43% przypadków. Główny przedmiot (rodzaj narkotyku) w przestępstwach narkotykowych

to: marihuana, haszysz, środki psychotropowe, heroina, kokaina, crack, ecstasy³³. Analizując postępowania wszczęte przez policję na przestrzeni lat 2011–2017, widoczny jest systematyczny wzrost pracy operacyjnej i prowadzenia dochodzeń w tym zakresie. Począwszy od 2011 roku, a więc roku, w którym wprowadzono nowelizację, wszczęto 22 940 postępowań, w 2012 roku nieco ponad 23 tys., w 2013 roku było to już 25 tys., w 2014 roku prawie 28 900, a ostatnie trzy lata objęte podsumowaniem – 2015, 2016, i 2017 – to kolejno ponad 30 tys., 31 tys. i 32 601 postępowań³⁴. Statystyka nie oddaje rzeczywistej skali problemu – przede wszystkim diagnozuje drobne posiadanie. A ponieważ wykrycie przy osobie podejrzanego substancji psychoaktywnej

jest tożsame z wykryciem przestępstwa, więc policja chętnie dokonuje przeszukań i zatrzymań przypadkowych osób w miejscach publicznych³⁵. Jeżeli chodzi o skazania za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, to począwszy od 2012 roku ta liczba utrzymuje się na podobnym poziomie, z tym że rok po nowelizacji była najwyższa – za tzw. przestępstwa narkotykowe skazanych zostało ponad 19 tys. osób. W kolejnych latach obserwujemy nieznaczny spadek liczby wyroków skazujących: w 2013 roku ponad 18 tys. skazań, w 2014 roku

blisko 17 500, w 2015 roku 16 400, a w 2016 roku prawie 19 500 użytkowników narkotyków zostało skazanych za przestępstwa narkotykowe³⁶. W 2016 roku najliczniejszą grupę skazanych z ustawy stanowiły osoby bardzo młode – w wieku 17-21 lat (5868), w następnej kolejności w wieku 25-29 lat (4481 osób), na trzecim miejscu osoby w wieku 22-24 lata (605), dalej 30-34 lata (3068 osób), 35-39 lat (1355 osób). Najniższy odsetek popełniających przestępstwa z ustawy to osoby w wieku 40-44 lata (529), 45-49 lat (208 osób), 50-59 lat (253 osoby), 60 lat i więcej (49 osób), a w przypadku 30 osób brak

było danych na temat ich wieku³⁷.

Na przestrzeni lat zauważalny jest wzrost umorzeń w związku z posiadaniem nieznacznych ilości narkotyków. W 2012 roku w całej Polsce umorzono 2145 spraw, w 2013 roku – 3132 sprawy, w 2014 roku – 4273 sprawy, a w 2015 roku – 5754 sprawy³⁸. Te wyniki są pocieszające, jednak nie zmienia to faktu, że nowelizacja nie przyniosła potrzebnych zmian w samej idei karania za tzw. przestępstwa narkotykowe.

Nie można zapominać, że wiele osób poddaje się dobrowolnie karze i tym samym ustalony wymiar kary jest znacznie surowszy i nieadekwatny do popełnionego czynu. W przypadku przestępstw narkotykowych, szczególnie posiadania, poddanie się karze oznacza wyrok skazujący. Jest to powszechna praktyka

Kształtowanie humanitarnej i racjonalnej polityki narkotykowej i polityki karania użytkowników narkotyków, osób zagrożonych uzależnieniem i uzależnionych od substancji psychoaktywnych w największej mierze powinno się opierać na osiągnięciu celów w obszarze ochrony zdrowia publicznego i rozwiązań o charakterze terapeutycznym. W Polsce strategia karania za używanie narkotyków wciąż oparta jest na represji karnej.

prokuratorów, którzy najczęściej wnioskuje o karę pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Pozostałe znowelizowane przepisy miały za zadanie upowszechnienie stosowania idei „leczyć zamiast karać” w procesie karnym, jednak – jak pokazuje dotychczasowa praktyka – rozwiązania prozdrowotne nie są wykorzystywane w dostateczny sposób. Można zaryzykować stwierdzenie, że alternatywy lecznicze określone w art. 70a-73a ustawy są w praktyce martwe, zaś klasyczna reakcja prawnokarna jest przeciwcelowa, niehumanitarna i całkowicie sprzeczna z zasadą prymatu leczenia nad karaniem – ważną zasadą polskiego i europejskiego prawa narkotykowego.

Kształtowanie humanitarnej i racjonalnej polityki narkotykowej i polityki karania użytkowników narkotyków, osób zagrożonych uzależnieniem i uzależnionych od substancji psychoaktywnych w największej mierze powinno się opierać na osiągnięciu celów w obszarze ochrony zdrowia publicznego i rozwiązaniach o charakterze terapeutycznym.

W Polsce strategia karania za używanie narkotyków wciąż oparta jest na represji karnej. Powoduje to określone szkody, nie przyczynia się do zapobiegania negatywnym skutkom używania narkotyków, pogłębia zjawisko marginalizacji, wykluczenia, a także społeczne i zdrowotne konsekwencje kryminalizacji użytkowników substancji psychoaktywnych. *To poważny błąd, kiedy pობлаża się zniekształcaniu czy przesadnemu uwypuklaniu rzekomych niebezpieczeństw związanych z poszczególnymi narkotykami lub czyni podstawą edukacji na temat narkotyków strategię zastraszania. Nie ma sensu straszyć młodych ludzi Babą Jagą: w dziewięciu przypadkach na dziesięć podejmą wyzwanie*³⁹.

Przypisy

- ¹ A. Gaberle, M. Ostrowska, „Prawo karne wobec narkomanii. Uwagi na tle ustawy z dnia 31.01.1985”, RREiS nr4/1985, s. 117.
- ² S. Redo, „Narkomania. Aspekty prawnokarne i kryminologiczne”, Toruń 1979, s. 25.
- ³ K. Krajewski, „Prawo karne wobec środków odurzających i psychotropowych (Z problematyki teorii kryminalizacji)”, Archiwum Kryminologii 1995, t. XXI, s. 42 i n.
- ⁴ Ibidem.
- ⁵ A. Gaberle, M. Ostrowska, „Kara pozbawienia wolności a zapobieganie narkomanii”, Pal. 1986, z. 5-6, s. 69.
- ⁶ Ustawa z dnia 21 stycznia 1985 roku o zapobieganiu narkomanii, Dz.U., 1985, Nr 4, poz. 15, z późn. zm.

- ⁷ K. Krajewski, „Polskie prawo narkotykowe wysyła sprzeczne sygnały”, Biuletyn Informacyjny – Problemy Narkomanii, 4/2007, s. 54.
- ⁸ Ustawa z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, Dz.U., 1997, Nr 75, poz. 468, z późn. zm.
- ⁹ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, Dz.U., 2005, Nr 179, poz. 1485, z późn. zm.
- ¹⁰ Ustawa z dnia 1 kwietnia 2011 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw, Dz.U., 2011, Nr 117, poz. 678.
- ¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 roku, V KK 363/09.
- ¹² Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 28 grudnia 2006 roku, I Aka 347/06.
- ¹³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2009 roku, II KK 197/08.
- ¹⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 17 listopada 2005 roku, II AKA 288/05.
- ¹⁵ Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 roku, I KZP 24/10.
- ¹⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 13 marca 2007 roku, II Aka 28/07.
- ¹⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2009 roku, I KZPO 22/09.
- ¹⁸ Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 roku, I KZP 24/10.
- ¹⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 25 października 2006 roku, II AKA 205/06.
- ²⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2007 roku, III KK 257/06.
- ²¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 15 marca 2007 roku, II AKA 182/06.
- ²² Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 14 czerwca 2007 roku, II AKA 83/07.
- ²³ Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 20 lutego 2008 roku, II AKA 10/08.
- ²⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 8 lipca 2009 roku, II AKA 132/00.
- ²⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 20 grudnia 2006 roku, II AKA 241/06.
- ²⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 roku, IV KK 127/08.
- ²⁷ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2008 roku, II KK 235/08.
- ²⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 23 grudnia 2008 roku, II AKA 380/08.
- ²⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2011 roku, IV KK 26/11.
- ³⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 29 września 2005 roku, II AKA 217/05.
- ³¹ Uzasadnienie do projektu Ustawy z dnia 1 kwietnia 2011 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw.
- ³² M. Jankowski, S. Momot, „Stosowanie przepisu art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii”, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2015, s. 180.
- ³³ <http://www.statystyka.policja.pl/st/informacje/82014.Przestepstwa-narkotykowe-w-statystyce-policyjnej.html>
- ³⁴ <http://www.statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/przestepstwa-kryminalne/ustawa-o-przeciwdzialaniu/122323.Przestepstwa-z-Ustawy-o-przeciwdzialaniu-narkomanii.html>
- ³⁵ Więcej na ten temat: Raport Rzecznika Praw Osób Uzależnionych 2012/2013.
- ³⁶ Statystyka sądowa – Prawomocne skazania osób dorosłych w latach 2012-2016, Wydział Statystycznej Informacji Zarządczej, Departament Strategii i Funduszy Europejskich, Ministerstwo Sprawiedliwości, Warszawa 2017, s. 36.
- ³⁷ Ibidem, s. 77.
- ³⁸ P. Kubaszewski, „Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w trzy lata po jej wejściu w życie – raport z praktyki stosowania”, Acta Universitatis Lodzianis. Folia Iuridica 76, 2016, s. 126 i n.
- ³⁹ Wniosek Kanadyjskiego Raportu Le Daina z 1972 roku <http://www.druglibrary.org/schaffer/library/studies/cu/cu60.html>